

## Saigon 1955

Quebonafide

Yo yo yo yo  
Mam w głowie Meksyk  
Mam w głowie Sajgon  
Nowe teksty wrzucam na iPhone  
Właśnie tak, yo  
Yo, właśnie tak  
Byłem w Sajgonie  
[?] płonie  
Dłonie moje dłonie płoną jak zaskroniec  
Spójrz dookoła tyle węży  
My jak mrówki  
[?] w prawo  
Lecę jak [?]  
Haruje ciężko, ciężko haruje  
Żeby poprawić bit i [?] brat  
Latać po świecie i odwiedzić las  
Mijam [?] w Kambodży  
My gniewni młodzi, młodzi, gniewni, gniewni młodzi  
Lecimy nie mamy skrzydeł  
Pozdrowienia dla Red Bulla  
Quebonafide, sam sprawdź jak to hula  
Bo liczy się zajawka, na ławkach  
To będzie powtarzane do rana  
Dla każdego ziomala, pozdro  
I dla Kabaana ze ślizgu  
I dla każdego, który bez żadnych umizgów pisze co mu w głowie napierdala

Ho Chi Minh, Ho Chi Minh  
W mojej głowie, weź to skmiń  
Ho Chi Minh, Ho Chi Minh  
W mojej głowie, weź to skmiń  
Ho Chi Minh, Ho Chi Minh  
W mojej głowie, weź to skmiń  
Ho Chi Minh, Ho Chi Minh  
W mojej głowie, weź to skmiń

Sajgon, sajgon  
Rzucam stare teksty, nowe teksty  
Właśnie tak yo, właśnie tak yo, właśnie tak  
Aha Dj

Show must go on

Po pierwsze wjeżdża Kamix  
Jak sajgonki w Azji  
Zobaczycie wkrótce  
Główny [?] trakcji  
Reżyserem Kubix, pozdrowienia morda  
Dzięki za przyjęcie mnie do s-swego rapgrona  
Pamiętasz, vivka nieskończona, vivka nieskończona  
Debiut braci Nguyễn  
Nie róbcie proszę takich min  
Ho, ho Ho Chi Minh  
Ho, ho Ho Chi Minh  
Jeszcze nie raz się zjawimy, na tej scenie  
I zrobimy sajgon  
Show must go on

Sajgon, sajgon, sajgon

Okej, dobra, to teraz ja coś spróbuje  
Melduje się Denis  
Z góry pozdrowienia  
Głosem bit ozłoce  
Jak kościół z Lichenia  
Od 20 wiosen czarno białe serce  
Fino alla fine, zawsze ziomków męczę  
Moje pochodzenie przez bliskich jest znane  
Ciechanowska ziemia, zżyty z nią na amen  
Byłem młodym człechem, na orliku granie  
Sportowy tryb życia, tak już pozostanie  
Aktualnie tenis wkręcony na maxa  
Kanciak, Kruszek, Kubix zawsze dobra jazda  
U mnie nigdy falstart, tylko dobre ruchy  
Ta dzisiejsza młodzież, większość ciepłe kluchy  
Dobra czas na finisz, koniec tej rozprawki  
Pewnie przysnęliście, może komuś kawki